

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 46)
z dnia 15 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 46)

15 czerwca 2023 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Saka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3216).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Tomasz Szafrąński** dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej wraz ze współpracownikami oraz **Piotr Sołowij** prawnik w Fundacji Court Watch Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sylwia Łaska, Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Magdalena Klorek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam serdecznie wszystkich zgromadzonych.

Obrady jeszcze do 15 lipca będziemy prowadzić w sposób zdalny, więc są one prowadzone na podstawie art. 198j regulaminu Sejmu. Proszę posłów o zalogowanie się do systemu. Będziemy weryfikować kwestię związaną z kworum.

Ja w międzyczasie pozwolę sobie tak esencjonalnie przywitać... Jeszcze wprowadzić nie widzę pana ministra Marcina Warchoła. Zapewne niebawem się pojawi, ale w tej sytuacji witam serdecznie najwyższego przedstawiciela, czyli panią dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego, panią sędzinę Katarzynę Naszczyńską. Witam serdecznie panią wraz z zespołem prawników. Witam także przedstawicieli Biura Legislacyjnego, panie mecenas.

Kwestia kworum jest otwarta, więc proszę o potwierdzenie swojego akcesu w łonie Komisji. Dobrze, dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. W posiedzeniu bierze udział 11 posłów, zatem stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek obrad naszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3216). Czy ewentualnie są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma, dziękuję.

W tej sytuacji przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Jest z nami pan przewodniczący podkomisji stałej. W tej sytuacji udzielam panu przewodniczącemu głosu. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, wielce szanowni państwo członkowie Komisji, niniejszym przedkładam sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego.

Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa cywilnego po rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3216) przedkłada Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach sprawozdanie.

Wysoka Komisjo, w toku obrad przyjęliśmy poprawki. Odbyła się dyskusja. Było głosowanych kilka wniosków. Chciałem podziękować obecnym paniom i panom z Ministerstwa Sprawiedliwości, paniom legislatorkom i członkom Komisji za bardzo wytrwałą pracę, za wprowadzenie wielu poprawek i rzeczową dyskusję.

Szanowni państwo, projekt, który przedkładaam, w sposób bardzo istotny przyspiesza postępowanie sądowe i mam nadzieję, że przyczyni się do szybszego rozwiązywania spraw w postępowaniu sądowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan podziękował wszystkim uczestnikom, ale też ja w tej sytuacji podziękuję panu przewodniczącemu za ofiarną pracę i przygotowanie sprawozdania.

Szanowni państwo, wobec przedstawienia informacji przez pana przewodniczącego płynnie przechodzimy do rozpoznania sprawozdania. Czy do tytułu ustawy są jakieś uwagi? Nie ma. Dziękuję.

Przechodzimy do art. 1.

Zmiana nr 1. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Dziękuję. Zatem zmiana nr 1 w art. 1 została rozpatrzona.

Co do zmiany nr 2 są jakieś uwagi? Nie ma, dziękuję. Zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Proszę bardzo. Proszę się przedstawić.

Prawnik w Fundacji Court Watch Polska Piotr Sołowij:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni goście, przedstawiciele ministerstwa, panie ministrze, jako Fundacja Court Watch Polska chcielibyśmy zasygnalizować kwestię udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych. Sygnalizowaliśmy ją już na posiedzeniu podkomisji, natomiast uważamy, że to jest bardzo ważna kwestia, dlatego wczoraj złożyliśmy w Komisji opinię, która porusza tę kwestię z propozycjami poprawek.

Uważamy, że obecność publiczności jest ważną sprawą, pełni też różne istotne funkcje w postępowaniu cywilnym, dlatego właśnie proponujemy te poprawki, które są w opinii. W trakcie pandemii badaliśmy, jak wyglądała praktyka stosowania posiedzeń zdalnych i odnotowywaliśmy sytuacje, w których publiczność nie była dopuszczana do postępowań zdalnych, często przez zawężającą i naszym zdaniem niezgodną z art. 45 konstytucji wykładnią tych covidowych przepisów. Taki przypadek mieliśmy m.in. w sytuacji, którą opisaliśmy w opinii. W sądzie rejonowym dla Krakowa w Nowej Hucie nasza wolontariuszka została zgłoszona najpierw jako publiczność, a następnie jako osoba zaufania. Sąd nie dopuścił jej do udziału w posiedzeniu zdalnym, a później w odpowiedzi na naszą skargę wskazał, że nie ma takiej możliwości na gruncie przepisów covidowych.

Uważamy, że to jest ważna kwestia, ponieważ publiczność nie jest gorszym elementem postępowania. Jest elementem ważnym, elementem, który jest ważny zarówno na poziomie mikro, kiedy to korzystamy z niej, idąc na przykład z kimś bliskim do sądu, aby dodać mu otuchy i towarzyszyć w sprawie sądowej, jak i na poziomie makro, na poziomie ustrojowym, który umożliwia nam społeczną kontrolę władzy sądowniczej czy też udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Z tego powodu zwracamy się tutaj do Wysokiej Komisji, aby pochyliła się nad naszymi propozycjami i wprowadziła naszym zdaniem potrzebne poprawki do ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję panu mecenasowi za przedstawienie stanowiska.

Czy ewentualnie ze strony ministerstwa byłaby wola, aby ustosunkować się do propozycji, które padły ze strony fundacji? Proszę bardzo, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Maciej Klonowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam wrażenie, że tutaj mamy raczej do czynienia z niewłaściwym odczytaniem treści art. 151 § 2.

Naszą intencją nie jest i nie było zamykanie posiedzeń zdalnych dla publiczności. Pragnę zwrócić uwagę, że przyjęte konstrukcje w projektowanych przepisach w stosunku do obowiązującej ustawy covidowej zakładają, że sąd zawsze jest na sali sądowej i ta sala sądowa jest otwarta dla publiczności na zasadach ogólnych, kodeksowych. Udział w posiedzeniu zdalnym, czyli zdalny udział, jest jedynie przywilejem uczestników postępowania. Dalsze przepisy art. 151 przewidują tryb zgłaszania takiej woli i korzystania z tej formy.

Natomiast co do publiczności to publiczność zawsze ma możliwość stawienia się na sali sądowej. Oczywiście świadomie nie przewidujemy tego, aby publiczność jako taka uczestniczyła zdalnie – z przyczyn czysto technicznych. Nie wyobrażam sobie, żeby sąd nagle miał dziesiątkom osób, które zgłaszają się w różnym momencie, rozsyłać linki do udziału w tym posiedzeniu. Takiej możliwości nie przewidujemy. To jest wyłącznie przywilej stron. Natomiast jak najbardziej na dotychczasowych zasadach jest możliwe, aby publiczność uczestniczyła w posiedzeniach na sali sądowej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji zmiana nr 5 została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 10. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 11. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 12. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 13. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 14. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 15. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 16. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 17. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 18. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 19. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 20. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 21. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 22. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 23. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 24. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 25. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 26. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 27. Dziękuję, została rozpatrzona.

Panie pośle, chciałbym zauważyć... Bo dostrzegam, że gdzieś przy zmianie nr 23... Właśnie, jest poprawka. Przeszliśmy jednak troszeczkę dalej i w tej sytuacji dostrzegłem potrzebę inicjatywy z pana strony, żeby zgłosić poprawkę, tak? Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Tak. Po zmianie nr 23 w art. 1 dodać pkt 23a–23f w następujących brzmieniach.

Po art. 479³⁴ dodać art. 479^{34a} w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje apelację w składzie 1 sędziego”.

Po art. 479⁵⁵ dodać art. 479^{55a} w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje apelację w składzie 1 sędziego”.

Po art. 479^{66a} dodać art. 479^{66b} w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje w składzie 1 sędziego”.

Po art. 479^{77a} dodać art. 479^{77b} w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje apelację w składzie 1 sędziego”.

Po art. 479⁸⁷ dodać art. 479^{87a} w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje apelację w składzie 1 sędziego”.

W art. 479⁹⁰ dodać § 3 w brzmieniu: „Sąd rozpoznaje apelację w składzie 1 sędziego”.

Myślę, że nie trzeba tłumaczyć. Wszystko jest jasne.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Jaśkowiak (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, ja tak może ogólnie zabiorę głos na temat projektu, nad którym dzisiaj pracujemy w Komisji. Generalnie jest to projekt śmietnik. No, tak. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej – co do zasady – powinniśmy ustawą zmieniającą zmieniać jedną ustawę. Tutaj zmieniamy tych ustaw przynajmniej 15 albo i więcej. To mało, projekt jest projektem rządowym. Na posiedzeniu podkomisji dotyczącym zmian w prawie cywilnym strona rządowa zgłosiła 52 strony poprawek. No tak, pani przewodniczący.

To ogólnie rzecz biorąc, świadczy o tym, jak ten projekt jest przygotowany. Przeszło to przez podkomisję i dzisiaj mamy kolejne poprawki. Ja już nie chcę dzisiaj pastwić się nad tym projektem, zwracając jednocześnie uwagę na to, że podkomisja dotycząca prawa cywilnego nie powinna zajmować się zmianami w prawie karnym czy w kodeksie karnym wykonawczym. Jest tu dużo zmian również w ustawie o ustroju sądów powszechnych, o prokuraturze, czyli zasadniczo są to sprawy, którymi powinna zajmować się Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka. To są rzeczy tak oczywiste, że chciałabym, żeby mimo wszystko wybrzmiały.

Może, żeby nie przedłużać, złożyłabym wniosek o odrzucenie tego projektu.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, pani poseł, za przedstawienie stanowiska i za to, że pani tak się limitowała i za bardzo nie pastwiła się nad projektem, tylko tak esencjonalnie przedstawiła pani w sposób jasny i klarowny swoje stanowisko. Wprawdzie mogliśmy to zrobić jeszcze na przedpolu, a trochę weszliśmy już jakby w grę, ale widzę, że wracamy do gwizdka.

Poseł Joanna Jaśkowiak (KO):

Tak dla mojego spokoju.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze.

W tej sytuacji, jako że padł wniosek pani poseł, ale w imieniu tak naprawdę klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej, przejdziemy do jego głosowania. Pani poseł, pani wskazuje to jako klub parlamentarny Koalicja Obywatelska, a ja oczywiście nie wiem, czy pani jest osobą umocowaną, więc zakładam, że tak naprawdę jest to pani indywidualny wniosek, tak? Dobrze, super.

W tej sytuacji, jako że padł wniosek o odrzucenie rządowego projektu ustawy, będziemy nad nim procedować.

Kto jest za wnioskiem o odrzucenie rządowego projektu ustawy zgodnie z wnioskiem przedstawionym przez panią poseł? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

W tej sytuacji proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 12 posłów. Za – 5, przeciw – 7, nikt się nie wstrzymał.

Wprawdzie oczywiście dziękuję, pani poseł, z tym że to trochę taka metoda na partyzanta. Nie na początku został zgłoszony, tylko w toku, ale najważniejsze, że został formalnie...

Poseł Joanna Jaśkowiak (KO):

Panie przewodniczący, chodzi tak naprawdę bardziej o zasadę, bo wiem, jak się to skończy. Wynik głosowania potwierdza moje przypuszczenia. Pewnie w żaden sposób moje

dalej składane poprawki nie wypłyną na ostateczny kształt tego projektu, ale chciałam wyrazić swoją dezaprobatę.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję w tej sytuacji za taką bardzo piękną, schludną i spokojną formę. Bardzo dziękuję.

Wobec powyższego w tej sytuacji przechodzimy do dalszego procedowania. Bardzo proszę, pani mecenas. Nie tak. Mamy oczywiście tę poprawkę do dokooptowania – po pkt 23 pkt 23a–f, wobec powyższego przechodzimy... Tak? Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mam prośbę o jedną i drobną korektę polecenia nowelizacyjnego w proponowanym pkt 23a, ponieważ art. 479³⁴ jest uchylony, prosimy o zgodę pana posła wnioskodawcy o skreślenie wyrazów „w poleceniu nowelizacyjnym”.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czy pan poseł wyraża zgodę zgodnie z instrukcją przedstawioną przez panią mecenas? Super, bardzo dziękuję.

W tej sytuacji przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 1 zgłoszoną przez grupę posłów, a która była reprezentowana przez pana posła Grzegorza Lorka.

Kto jest za wprowadzeniem poprawki oznaczonej nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję, proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 10 posłów. Za – 7, przeciw – 1, wstrzymało się – 2. Poprawka uzyskała akceptację. W tej sytuacji dokooptowaliśmy po pkt 23 pkt 23a–f.

Wobec powyższego przechodzimy do dalszego procedowania. Rozpoznaliśmy już zmiany nr 24, 25, 26 i przechodzimy do zmiany nr 27. Słucham? Tak, tak, przechodzimy do zmiany nr 27. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 28. Dziękuję. Zmiana nr 28 została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 2, do zmiany nr 1. Czy do zmiany nr 1 są jakieś uwagi? Nie ma, dziękuję. Zmiana nr 1 została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Dziękuję. Zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 10. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 11. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 12. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 13. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 14. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, w ustawie z 26 maja bieżącego roku o świadczeniu wspierającym, która w tej chwili znajduje się w Senacie, w art. 42 zaproponowano nowelizację prawa o ustroju sądów powszechnych. W art. 175a dodano § 4–6 dotyczące instytucji łącznikowej.

Zwracamy uwagę, że w naszej zmianie nr 14 do prawa o ustroju sądów powszechnych proponujemy dodanie § 4 w brzmieniu jak z przedłożenia ze sprawozdania podkomisji. W związku z tym musimy zasygnalizować kolizję. Obie ustawy – i ta o świadczeniu wspierającym, i nasza – w zakresie art. 2 pkt 14 wchodzi w życie po 14 dniach od dnia ogłoszenia. W związku z tym istnieje niebezpieczeństwo, że któreś z zaproponowanych rozwiązań, albo w jednej ustawie, albo w drugiej, nie będzie obowiązywało i będzie to uzależnione od tego, która ustawa wejdzie w życie pierwsza. Ponieważ ustawa o świadczeniu wspierającym jest już w Senacie, istnieje prawdopodobieństwo, że instytucja łącznikowa

nie wejdzie w życie w zakresie § 4, jeżeli nasz § 4 wejdzie w życie po tamtej ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani mecenas. Czy ewentualnie strona rządowa chciałaby się odnieść w kontekście do dostrzeżonych wątpliwości? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ustroju Sądów Ministerstwa Sprawiedliwości Honorata Łopianowska:

Honorata Łopianowska. My także dostrzeżliśmy tę zmianę w ustawie o świadczeniu wspierającym. Ona rzeczywiście dubluje § 4. Co gorzej, gdyby ten nasz § 4 w tym projekcie wszedł w życie, to jakby wyprze instytucję łącznikową z ustawy o świadczeniu wspierającym, ale pozostawi tam dodane dwa § 5 i 6, które nawiązują do tamtejszego § 5.

Zatem jak się wydaje, nieodzowna będzie poprawka w tym projekcie – bo można powiedzieć, że ten projekt jest późniejszy – jakby taka podstawiająca całą regulację, i to dotycząca całego art. 175. Chodzi o to, żeby nadać mu nową numerację z uwzględnieniem również, że w art. 175a jeden z punkt jest już uchylony, więc tam jakby można to naprawić. Z taką poprawką, jak się wydaje, trzeba się liczyć albo mieć ją na uwadze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

W tej sytuacji dziękuję. Czyli rozumiem, że na dalszym etapie procedowania będzie wola, aby dokonać korekty. Dobrze. W tej sytuacji zmiana nr 14 została rozpatrzona z taką gwiazdeczką w kontekście korekty.

Zmiana nr 15. Dziękuję, została rozpatrzona. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam. Teraz jest zmiana nr 15. Do zmiany nr 17 mam uwagę. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Do zmiany nr 17 ma pani uwagę, więc zmiana nr 15 została rozpatrzona.

Zmiana nr 16 została rozpatrzona.

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie, czy w art. 179b § 1 chodzi o sądowe systemy teleinformatyczne? Pytam, ponieważ w art. 175da w § 2 mamy definicję nawiasową. Wydaje się, że tutaj powinniśmy dodać wyraz „sądowych” przed wyrazami „systemów teleinformatycznych”. Bardzo bym prosiła o zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

W tej sytuacji prosiłbym o przedstawienie stanowiska.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Ustroju Sądów Ministerstwa Sprawiedliwości Łukasz Żak:

Łukasz Żak, Departament Legislacyjny Ustroju Sądów.

Tak, oczywiście zgadzamy się na dopisanie „za pomocą sądowych systemów teleinformatycznych”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję za stanowisko. Zmiana nr 17 w tej sytuacji została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 3.

Zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 10. Została rozpatrzona.
Zmiana nr 11. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 12. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 13. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 14. Została rozpatrzona.
Zmiana nr 15. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 16. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 17. Została rozpatrzona.
Zmiana nr 18. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 19. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 20 także została rozpatrzona.
Przechodzimy do art. 4. Dziękuję, art. 4 został rozpatrzony.
Art. 5. Dziękuję, został rozpatrzony.
Art. 6. Dziękuję, został rozpatrzony.
Zmiana nr 1 w art. 7. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 4. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 8. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 9. Została rozpatrzona.
Przechodzimy do art. 8.

Witamy serdecznie panią przewodniczącą Barbarę Dolniak w towarzystwie pana prokuratora Szafrąńskiego. Za dużo przypadków, żeby to był przypadek, dobra.

Art. 8 został rozpatrzony.
Art. 9. Dziękuję, został rozpatrzony.
Ta koincydencja po prostu zdumiewa. Zostawmy.
Art. 10.

Czujemy się zazdrośni jako prezydanci, znaczy ja jako jedyny prezydent, ale tak to określe.

Art. 10 i zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.
Zmiana nr 4. Została rozpatrzona.
Przechodzimy do art. 11.

Zmiana nr 1 została rozpatrzona.
Zmiana nr 2 została rozpatrzona.
Zmiana nr 3 została rozpatrzona.
Zmiana nr 4 została rozpatrzona.

W tym momencie pan poseł Grzegorz Lorek zabierze głos co do zmiany nr 5.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

W art. 11 w pkt 5 mamy zmiany w art. 35 w ust. 1. W zdaniu drugim skreślić wyraz „stosunkową”.

Uzasadnienie zmiany w art. 35 w ust. 1. W zdaniu drugim ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych omyłkowo wskazano, że w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50 tys. zł od wartości przedmiotu sporu ponad tę kwotę, to od pracownika i pracodawcy pobiera się stosunkową opłatę od apelacji. Mając na względzie, że opłata od apelacji będzie pobierana na zasadach przewidzianych w art. 13, który przewiduje pobieranie opłaty stałej (jest to ust. 1 tego przepisu) lub stosunkowej (ust. 2 tego przepisu) konieczna jest korekta poprzez skreślenie w tym zdaniu słowa „stosunkową”. W ten sposób nie będzie budziło wątpliwości, o jaki rodzaj opłaty chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle, że pan wychwycił ten defekt. Dziękuję za tę czujność.

W tej sytuacji głosujemy nad poprawką co do zmiany nr 5 w art. 11.

Kto jest za pozytywnym odniesieniem się do przedmiotowej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 13 posłów. Za – 8, nikt nie był przeciw, wstrzymało się – 5. Bardzo dziękuję. Zatem poprawka uzyskała akceptację. Panie pośle, proszę ewentualnie o dezaktywację mikrofonu. Dziękuję serdecznie.

Przechodzimy do zmiany nr 6. Dziękuję, zmiana nr 6 została...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Zaraz, zaraz.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

O, przepraszam najmocniej. Przepraszam, nie mam takiego widzenia peryferyjnego. Nie dostrzegłem. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mam pytanie do przedstawiciela ministerstwa. To jak to będzie brzmiało w rzeczywistości w art. 79? Proszę nam przedstawić. Do czego doprowadzi to rozwiązanie?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Pan dyrektor Klonowski. To jest Kodeks postępowania cywilnego.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Przepraszam, tylko jeszcze lexa otwieram, żeby to dokładnie odczytać. Dobrze, rozumiem, że mówimy o zmianie nr 6 w art. 79 lit. a, tak?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

To, co zmieniamy w tej chwili.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Tak, jeżeli chodzi o przepis art. 79 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, to on reguluje zagadnienie zwrotu opłat. Ust. 2, o którym w tym momencie...

Przepraszam, ust. 1 pkt 2, o którym w tym momencie mówimy, odnosi się do sytuacji, kiedy zwrotowi podlega trzy czwarte uiszczonych opłaty. Idea jest taka, żeby dodać lit. e, która obejmie również sytuacje, kiedy trzy czwarte opłaty zostanie zwrócone od wnioskodawcy za wezwanie do próby ugodowej, jeśli w postępowaniu z tego wniosku zawarto ugodę, chyba że sąd uznał ugodę za niedopuszczalną. Jest to jeden z elementów, który ma na celu ułatwienie polubownego załatwienia spraw. W związku z tym skutkiem jest obniżenie opłat sądowych. On wpisuje się w identyczną logikę jak zmiana nr 3, która polega na dodaniu art. 23a, który również obniża wysokość opłaty w nawiązaniu do próby ugodowej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czy ewentualnie jest jakieś pytanie uzupełniające?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie, dziękuję. Zobaczmy, jak będzie dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, zatem zmiana nr 6 została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, nie jesteśmy w stanie nawet jej przeczytać. Tak się nie da. Proszę wolniej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Dobrze, proszę bardzo, pani poseł.

Posel Barbara Dolniak (KO):

W art. 92 ust. 1 ma być przyznane wynagrodzenie, a w zasadzie zwrot kosztów podróży, wydatków, utraconego zarobku lub zarobku na rzecz świadka i osoby towarzyszącej świadkowi. Czy mamy rozumieć, że chodzi o osobę, która winna towarzyszyć świadkowi, na przykład ze względu na stan jego zdrowia, trudność w poruszaniu się, czy też świadek może dobrać sobie każdą osobę, którą chce zabrać? Pytam, bo zapis jest w taki sposób ujęty, że w zasadzie świadek może przyjechać z każdą osobą i ona będzie mogła domagać się zwrotu kosztów.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Służę wyjaśnieniem.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Zapewne zakładam, że rozwikłanie tego problemu będzie w art. 88, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Służę wyjaśnieniami i uprzedzając ewentualne obawy pani poseł, wskazuję, że już dzisiaj jest mowa o osobie towarzyszącej świadkowi. Jedyna zmiana w obrębie art. 92 jest zmianą – że tak powiem – wynikową i powiązaną ze zmianą w pkt 7, która polega na dodaniu art. 92a.

Otóż nie był dotychczas w art. 92 uregulowany kurator ustanowiony dla strony. Porządkujemy te zagadnienia, żeby na równi ze świadkami i biegłymi dodać właśnie kuratora. Dotychczas ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie określała szczegółowo zasad wynagrodzenia kuratora zwrotami kosztów. My ten brak eliminujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zatem zmiana nr 8 została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 10. Dziękuję, została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 12. Dziękuję, art. 12 został rozpatrzony.

Art. 13, zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Czyli jesteśmy przy zmianie nr 5 czy 6? Do zmiany nr 6. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, chcemy powtórzyć jedną uwagę, która nie znalazła uznania w oczach członków podkomisji.

Ta uwaga dotyczy określenia adresów w akcie rangi ustawowej, ponieważ będzie to jedyny taki przypadek w akcie rangi ustawowej. Zaraz strona rządowa powtórzy, że w rozporządzeniu pana prezydenta jest taki wyjątek, natomiast w ustawach nie określa się dokładnego adresu, gdzie swoją siedzibę mają podmioty. Teraz podajemy pod rozwagę zasadność wprowadzenia w ustawie takiego wyjątku członkom Komisji. Wydaje się, że należy jednak wziąć pod uwagę, że proces zmiany ustawy jest dłuższy niż rozporządzenia i z tego względu nigdy dotąd ustawodawca takich zapisów w ustawie nie wprowadzał. Stąd pozwoliłyśmy sobie na tę jedną uwagę, która już była przedstawiona na podkomisji, pod rozwagę Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Dolniak.

Posel Barbara Dolniak (KO):

Muszę powiedzieć, że ja podobnie jak Biuro Legislacyjne w ogóle nie rozumiem takiego zapisu. Dlaczego adres siedziby Prokuratury Krajowej podniesiono do rangi rozstrzygnięcia ustawowego? To znaczy, że jeżeli państwo zmienicie siedzibę z różnych powodów, to będzie to wymagało zmiany ustawowej.

Nie jest to zapis... Robicie państwo z kodeksów śmietnik, wkładając w ich treść zapisy, które są po prostu zbędne i mogą znaleźć się w zupełnie innych aktach prawnych, nie w aktach rangi ustawowej. Chciałam więc zapytać, jaki cel przyświecał pomyslowi, żeby siedzibę z dokładnym adresem – nawet nie już, że znajduje się w Warszawie, ale z dokładnym adresem – wpisać do aktu prawnego, jakim jest kodeks? Nawet nie do tej ustawy niższej, tylko do ustawy... Przepraszam, do ustawy – Prawo o prokuraturze. Nie kodeksowej, tylko do ustawy – Prawo o prokuraturze. Jaki jest cel wpisywania takiego adresu?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo. Rzeczywiście ten temat wywołuje pewną intrygę intelektualną. Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński:

Tomasz Szafrąński, Prokuratura Krajowa.

Ustawa jest aktem prawa powszechnie obowiązującego, równie wiążącym jak rozporządzenie i inne akty prawa powszechnie obowiązującego, aczkolwiek inny jest jej tryb uchwalania i organ kompetentny do wydania takiego prawa. Jest jednak równie wiążący i nie można powiedzieć, że norma rozporządzenia jest słabsza od normy ustawowej, tylko pochodzi od innego źródła. Na mocy upoważnienia ustawowego zawsze jest wydawane.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Wydaje minister, a ustawę musi przeprocudować Senat i Sejm. To jest różnica.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński:

Jeśli państwo pozwolicie...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę dać panu prokuratorowi wyjaśnić.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Pan prokurator pytał o różnice, więc mówię.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak ad hoc, ale dobrze, proszę już, żeby nie było kakofonii, to niech pan prokurator spokojnie przedstawi w skrócie sens.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński:

Nie pytałem o żadne różnice.

Teraz muszę zwrócić uwagę, że tego rodzaju rozwiązanie, jak już było mówione na posiedzeniu podkomisji, jest w regulaminie Sądu Najwyższego, który jest rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydawanym na podstawie art. 4. W tymże art. 4 ustawodawca mocą swojej władzy przekazał kompetencje do ukształtowania takiego regulaminu.

Co więcej, regulamin od lat określa siedzibę Sądu Najwyższego w podobny sposób, a więc w sposób adresowy. Nie jest to kwestionowane. Co więcej, jest to zgodne z postulatami Sądu Najwyższego, które w sposób oczywisty opiniowało to rozporządzenie prezydenckie – zarówno to obecne, jak i poprzednie. Pamiętajmy, że rozporządzenie nie jest też wydawane z dnia na dzień. Podlega normalnie procesowi stosownych konsultacji oraz opiniowania, tak że rozwiązanie tego rodzaju, kiedy siedziba jest rozumiana w sposób adresowy, a nie poprzez pryzmat miejscowości, występuje w prawie.

Dodatkowo w Prawie o prokuraturze też już są zapisy, które przez siedziby jednostek organizacyjnych prokuratury rozumieją konkretną siedzibę, czyli budynek, umiejscowienie jednostki organizacyjnej. To jest m.in. przepis art. 180 § 2, który dotyczy naboru na stanowiska asystenta prokuratora, a który stanowi, że prokurator informuje o konkursie na to stanowisko przez umieszczenie ogłoszenia w miejscu powszechnie dostępnym w siedzibie prokuratury itd.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

A jak jest dalej?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Dalej jest: „we właściwym ze względu na siedzibę prokuratury urządzenie pracy, Biuletynie Informacji Publicznej oraz może poinformować w inny sposób, w szczególności przez umieszczenie ogłoszenia w prasie”. Obligatoryjnie informuje w siedzibie prokuratury rozumianym jako adres. Siedziba jest w znaczeniu budynkowym, jeśli tak można powiedzieć.

Jaki jest tego cel? Cel jest związany z faktem, że Prokuratura Krajowa jest naczelnym urzędem. Może inaczej – jest jednostką obsługującą naczelną organ prokuratury, jakim jest prokurator generalny, jak również prokuratora krajowego, ale jest także w pewien sposób zdecentralizowana. Na czym to polega? Na tym, że Prokuratura Krajowa ma 11 wydziałów zamiejscowych. Są to wydziały Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji. Są one w 11 miastach, w których są siedziby prokuratur regionalnych.

Ten przepis pozwala na jednoznaczne stwierdzenie z punktu widzenia adresata czy czytelnika normy – a nie każdy jest prawnikiem, który ma pewne określone wycucie co do kontekstu interpretowanego przepisu – że siedziba, w znaczeniu centrali, jest właśnie zlokalizowana w miejscu, które jest wskazane w przepisie. Innymi słowy, budynki wykorzystywane przez wydziały zamiejscowe w 11 miastach są elementem Prokuratury Krajowej, natomiast w rozumieniu normatywnym nie stanowią jej siedziby. Widzieliśmy tego rodzaju nieporozumienia występujące już wcześniej, i dlatego postulowaliśmy, żeby tego rodzaju dopełnienie wystąpiło, a które – szanowni państwo – nikomu szkody nie przynosi. Jeżeli coś jest bardziej jednoznaczne i jeżeli obywatel w sposób bardziej trafny jest w stanie pozyskać informację, to chyba warto takie zapisy wprowadzać. Zwłaszcza jeżeli są tego rodzaju nieporozumienia.

Ostatnia kwestia co do ewentualnych problemów, które mogą wyniknąć z wprowadzenia takiego przepisu w wypadku przyszłych zmian budynków zajmowanych przez Prokuraturę Krajową – pragnę uspokoić, że Prokuratura Krajowa wykorzystuje ten budynek rzeczywiście efektywnie, ale nie ma żadnych planów, nawet odległych, żeby zmieniać jej siedzibę. Jeżeli byłaby taka sytuacja, to proszę wierzyć, że teoretycznie proces pozyskania innego budynku i dopełnienia wszystkich formalności faktycznych i prawnych jest tak długotrwały, że stosowne prace legislacyjne z powodzeniem zostaną sfinalizowane. Takiego prawdopodobieństwa jednak nie dostrzegam.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście wiemy doskonale, że ta ustawa jest bardzo rozbudowana, a ta kwestia wydaje się całkowicie poboczna, więc pytanie, czy jest sens kontynuować dyskusję, bo pani przewodnicząca sygnalizowała chęć zabrania głosu. Ja rozumiem, że jakby ta kotwica adresowa ustawowa też może oczywiście budzić różne odczucia, ale wydaje mi się, że cały projekt... Strzepimy sobie język nad tematem bardzo didaskalijnym.

Dobrze, ale teraz pani przewodnicząca. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, pana komentarz jest zbędny. Tego typu akty prawne, jakimi są ustawy, powinny obejmować to, co w ustawie jest niezbędne, a reszta to tzw. śmietnik.

Panie prokuratorze, jeżeli ktoś nie trafił do siedziby Prokuratury Krajowej, to znaczy, że macie złą stronę internetową. Dzisiaj każdy albo praktycznie każdy posługuje się stroną internetową, a jeżeli nie stroną internetową, to jest instytucja telefonu – można zadzwonić pod jakikolwiek numer telefonu prokuratury i dowiedzieć się, gdzie jest siedziba Prokuratury Krajowej. Zamieszczanie tego zapisu w akcie prawnym rangi ustawowej jest obrażaniem tego aktu prawnego.

Panie przewodniczący, zabrałam ten głos, dlatego że macie tendencje do pakowania do ustaw rzeczy, które powinny mieć rangę albo rozporządzenia, albo nawet regulaminu. Nie po raz pierwszy to się dzieje i przez 7 lat nadrukowaliście około 150 tys. stron aktów prawnych. To świadczy o tym, jaką macie tendencję do namnażania zbędnych przepisów. Taka jest prawda. Im więcej przepisów, tym gorsze państwo, w związku z tym – panie prokuratorze – nie przekonał pan nikogo, bo nawet współpracownicy przy pana tłumaczeniach nie mieli aprobującego wyrazu twarzy.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrński:

A jaki mieli?

Posel Barbara Dolniak (KO):

Jak nie mieli aprobującego wyrazu twarzy, to proszę sobie dopowiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Jak widać, pani przewodnicząca jest wybitnym znawcą facjat i grymasów, ale tak jak mówię, zostawiam...

Posel Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, przez lata byłam sędzią, więc nauczyłam się patrzeć na drugą osobę, z którą rozmawiam. Poza tym to grzecznie patrzeć na drugą osobę, gdy mówi.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Prosiłbym, żebyśmy zmierzali do finału, dobrze?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrński:

Jedno zdanie.

Przyznam, że pani poseł również przekonała mnie co do braku trafności mojej argumentacji, bo wiem, na czym może polegać obrażanie kogokolwiek przez wprowadzenie do ustawy zapisu, który ma pewną wartość informacyjną i odzwierciedla stan faktyczny. Natomiast przyjęcie, że tego rodzaju regulacje występujące – tak jak powiedziałem – chociażby w regulaminie Sądu Najwyższego mają charakter obrażający i są zbędne, to też troszeczkę chyba wskazuje, że i Sąd Najwyższy sam siebie obraził, aprobując tego rodzaju rozwiązanie, które jest zawarte w regulaminie. Nie ma tutaj żadnego drugiego dna.

Posel Barbara Dolniak (KO):

W regulaminie.

Posel Tadeusz Zwiefka (KO):

Czy pan się słyszy?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrński:

Będącym rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Posel Barbara Dolniak (KO):

Będącym rozporządzeniem.

Posel Tadeusz Zwiefka (KO):

To włóżcie to do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrński:

Niestety nie mamy... Panowie posłowie nigdy nam nie dali takiej delegacji, żeby prezydent mógł regulować ustrój prokuratury, i dlatego – panie pośle – nie jest to możliwe. Naprawdę nie widzę powodu, dlaczego tego rodzaju kwestia, tak jak powiedziałem, o istotnym walorze informacyjnym i niewprowadzająca żadnych kolizji z jakąkolwiek normą miałyby być kontestowana, skoro jest ona pożyteczna z przyczyn, o których mówiłem.

Posel Barbara Dolniak (KO):

Powinniście jeszcze napisać, na którym pięttrze jest sekretariat, będzie szybciej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Szanowni państwo, już dobrze, nie dworujemy sobie. W każdym razie zmiana nr 6 w tej sytuacji została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 10.

Przepraszam najmocniej, jeśli chodzi o środek centralny i moją prawicę, prosiłbym, żeby jednak założyć tłumik, bo państwo mi tutaj dość szumią. Przepraszam najmocniej. Proszę rozmawiać, tylko trochę ciszej.

Zmiana nr 10. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 11. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 12. Zmiana nr 12 została rozpatrzona.

Zmiana nr 13. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 14.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale ja jeszcze mam pytanie do zmiany nr 11. Nawet nie potrafimy spojrzeć na tę zmianę. Proszę troszeczkę wolniej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani przewodnicząca, wprawdzie jesteśmy do przodu... Pani poseł, wie pani doskonale, że zawsze jestem otwarty, jeżeli jest potrzeba wyjaśnienia. Dobrze, to w tej sytuacji prosiłbym, żeby odnieść się do pytania, które będzie dotyczyło zmiany nr 11.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca. Prosiłbym o włączenie mikrofonu.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Przepraszam bardzo. Chciałam zapytać o cel wprowadzenia zmiany w art. 63 § 2 w pkt 11. Art. 11.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

To art. 63, strona 42.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Strona 42, zmiana nr 11 w art. 63. Jaki jest powód takiej zmiany?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani przewodnicząca, mikrofon.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Przepraszam. Mam pytanie o to, jaki jest cel. Dlaczego taka zmiana jest proponowana?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Rozumiem, że pani poseł pyta o art. 63 § 2 Prawa o prokuraturze.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak, tak.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Powodem jest wyłącznie celowość podniesienia funkcjonalności tego przepisu. Proszę zwrócić uwagę, czego on dotyczy.

Mianowicie dotyczy on bardzo istotnej czynności, jaką jest możliwość, niezależnie od ogólnej właściwości powszechnej jednostek organizacyjnych prokuratury, prowadzenia spraw różnego rodzaju, ukształtowania tej właściwości mocą decyzji prokuratora generalnego, a według projektu również prokuratora krajowego w ten sposób, aby były one prowadzone na wyższym szczeblu, niż wynika z przepisów normujących tę właściwość. W tym wypadku w Prokuraturze Krajowej lub w głównej komisji.

Jest to związane zazwyczaj z jakimś bardzo istotnym przedmiotem postępowania i względnie dużą złożonością. Proszę zwrócić uwagę, że wielokrotnie nawet i obywatele, i dziennikarze, i nieraz politycy... Jeżeli jest jakieś zdarzenie wymagające prawnokarnej oceny o istotnym wymiarze społecznym czy odbiciu społecznym, to domagają się tego, żeby na przykład prokurator generalny objął sprawę nadzorem, aby ewentualnie przejął do prowadzenia w wyższej jednostce.

To jest właśnie przepis, który pozwala w takich sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym i zawiłych pod względem faktycznym lub prawnym, jak mówi przepis, podjąć decyzję, aby były one prowadzone w Prokuraturze Krajowej lub w głównej komisji. Zmiana polega wyłącznie na tym, żeby obok prokuratora generalnego, który nadal będzie miał możliwość podjęcia takiej decyzji, wpisany był do przepisu również prokura-

tor krajowy, który będąc kierownikiem Prokuratury Krajowej, a więc tej jednostki, która w myśl tego przepisu miałaby być miejscem prowadzenia takiego śledztwa, jest władny do oceny, czy zachodzi tego rodzaju celowość, czy zachodzi tego rodzaju potrzeba i czy jest taka możliwość, żeby takie śledztwo na tym etapie... Czy jest taka celowość, żeby ją przyjąć do prowadzenia w Prokuraturze Krajowej.

Pamiętajmy, że prokurator krajowy jako kierownik Prokuratury Krajowej odpowiada za jej funkcjonowanie. Śledztwo ma być przyjęte do Prokuratury Krajowej, więc z natury rzeczy powinien on mieć możliwość podjęcia decyzji pozytywnej lub negatywnej, bo może być sytuacja, że ktoś wystąpi z wnioskiem o przejęcie sprawy przez Prokuraturę Krajową i prokurator krajowy będzie wtedy władny również niepodzielenia takiego poglądu, jeżeli będą okoliczności to uzasadniające. Żadne uprawnienie nie jest nikomu tutaj zabierane. Jest przydawane wyłącznie prokuratorowi krajowemu, który odpowiada za funkcjonowanie Prokuratury Krajowej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pani przewodnicząca chce kontynuować?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie wydaje się właściwym, żeby w takich sprawach zawilych pod względem faktycznym lub prawnym decydował prokurator generalny jako zwierzchnik całej prokuratury? Co stanie się w sytuacji, kiedy prokurator krajowy podejmie taką decyzję, a prokurator generalny uzna, że jednak nie jest to słuszna decyzja? Czy jednak rozdzielanie i rozmnażanie tych podmiotów, które mogą o tym decydować, nie wydaje się po prostu zbędne?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Szanowna pani poseł, już wyjaśniam.

Pierwsza kwestia jest taka, że już obecnie, gdy jest mowa tylko o prokuratorze generalnym jako o podmiocie, który podejmuje tego rodzaju decyzje, to tak naprawdę te decyzje z jego upoważnienia wyrażonego w zarządzeniu, które to my nazywamy zarządzeniem kompetencyjnym... To jest zarządzenie o podziale zadań i czynności pomiędzy prokuratora generalnego oraz jego zastępców, więc prokurator generalny już teraz powierza wykonywanie tego rodzaju obowiązku swoim zastępcom. De facto nie prokurator generalny podejmuje decyzje, tylko upoważniony zastępca.

Natomiast jeżeli byłaby taka sytuacja, to dalej prokurator generalny jest w sposób oczywisty naczelnym organem, on jest przełożonym wszystkich, również prokuratora krajowego... Z racji swojej pozycji, gdyby była taka sytuacja, że prokurator generalny życzy sobie, żeby takie śledztwo zostało przejęte, a prokurator krajowy nie będzie działał w tym zakresie, to będzie mocą tego przepisu w projektowanym brzmieniu nadal władny sam podjąć decyzję.

Jeżeli będzie inna sytuacja, że prokurator krajowy będzie chciał taki zespół powołać, a prokurator generalny nie będzie podzielał oceny, że jest taka celowość, to pamiętajmy, że prokurator generalny ma prawo wydawania poleceń podległym prokuratorom w trybie określonym w ustawie. To art. 13 § 1 Prawa o prokuraturze mówi, że prokurator generalny kieruje prokuraturą, wydając wytyczne, zarządzenia i polecenia, więc może wydać stosowne polecenie prokuratorowi krajowemu w trybie opisanym w ustawie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec powyższego zmiana nr 13 została rozpatrzona.

Zmiana nr 14. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 15. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 16. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 17. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 18. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 19.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, wolniej, bo nawet nie jesteśmy wszyscy w stanie zerknąć na tę zmianę. Nie znamy tej zmiany na pamięć.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, czyli jesteśmy przy zmianie nr 19. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Postępowanie wyjaśniające powinno być ukończone w terminie 30 dni od dnia podjęcia pierwszej czynności przez rzecznika dyscyplinarnego. Rozumiem, że to jest tylko i wyłącznie instrukcyjny termin, który przekroczony nie wywołuje żadnych skutków ani konsekwencji? Jest to art. 154 § 1: „Postępowanie wyjaśniające powinno być ukończone w terminie 30 dni od dnia podjęcia pierwszej czynności przez rzecznika dyscyplinarnego”. Słowo „powinno” oznacza, że to jest wyłącznie termin instrukcyjny, który nie wywołuje żadnych...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Już wyjaśniam.

Tak, pani poseł, nie jest to termin prekluzyjny, który na przykład wyłącza możliwość dalszego działania. Jest to termin instrukcyjny, ale z natury rzeczy jest on kierowany do rzecznika dyscyplinarnego i jest przestrzegany. Jest kierowany do rzeczników dyscyplinarnych, bo jest ich więcej. Trudno, żeby rzecznik, który sam bada przestrzeganie prawa przez prokuratorów, tego nie dochowywał. Jest to termin, który ma dyscyplinować i systematyzować.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jest instrukcyjny.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zmiana nr 19 została rozpatrzona.

Zmiana nr 20. Czy możemy uznać, że zmiana nr 20 została rozpatrzona? Pani przewodnicząca, wobec powyższego rozumiem, że zmiana nr 20 została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 14.

Zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 15.

Zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Zmiana nr 4 została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 16.

Zmiana nr 1. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Zmiana nr 4 została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 17. Art. 17 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 18.

Zmiana nr 1. Dziękuję, została...Tak, ale traktujmy to w kontekście tego, że pani sobie analizuje na bieżąco i myślę, że jeżeli będzie taka wola, to oczywiście do czegoś wrócimy.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński:

Proszę państwa, jest to przepis, który został wprowadzony tzw. ustawą covid 1 z 2 marca 2020 r. i stanowi on, że w okresie obowiązywania stanu epidemii bądź stanu zagrożenia epidemicznego nie biegają terminy przedawnienia karalności przestępstw i przestępstw skarbowych oraz przedawnienia wykonania kary.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

A w następnym?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrąński:

Kolejne przepisy wskazane w pkt 2 i 3 dotyczyły pewnych redukcji formalizmów związanych z postępowaniami prowadzonymi dokładnie w tym samym czasie. Już odczytam, pani poseł pozwoli.

Mianowicie 15zsz¹ mówił tak: „W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, które obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego”. Teraz są punkty.

Pkt 1: „Rozprawy lub posiedzenia jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu;

Pkt 2: Od posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne i przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących”.

Tam jest jeszcze kolejny przepis. Nie wiem, czy mam go czytać, bo jest on dosyć obszerny. Dotyczy tego, że przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego. Następnie w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie 3 sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowość”.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja w związku z tym mam pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Uchylacie państwo zapisy ustawy covidowej, ale z tej ustawy covidowej przenosicie rozwiązania do dzisiejszego k.p.c., chociażby, rozumiem, w kwestii instancji odwoławczej jednoosobowej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pan dyrektor będzie chciał się ustosunkować, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Tak. Jeśli chodzi o zmiany w art. 17 w zakresie pkt 2 i 3, to one dotyczą dwóch sfer.

Jedna sfera to jest możliwość orzekania na posiedzeniach niejawnych. Te rozwiązania już zostały przeniesione do Kodeksu postępowania cywilnego, w którym to zmiany wejdą w życie 1 lipca bieżącego roku, bo były realizowane drukiem sejmowym nr 2650, który ostatecznie przybrał postać ustawy z 9 marca. Natomiast niniejsza ustawa ma na celu przeniesienie do Kodeksu postępowania cywilnego rozpraw zdalnych oraz możliwości doręczenia pism pełnomocnikom profesjonalnym przez portal informacyjny.

W związku z tym z chwilą wejścia w życie tych przepisów zakładamy półroczne vacatio legis. Istnienie tych przepisów w ustawie covidowej stanie się zbędne, tym bardziej że brzmienie przenoszone do k.p.c. jest dużo bardziej rozwinięte, przemyślane i pogłębiane. Istniałyby po prostu kolizja między dwoma regulacjami.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę. Pani przewodnicząca, mikrofon.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mnie interesuje w szczególności zmiana dotycząca składu sądów odwoławczych i wprowadzenia już teraz do Kodeksu postępowania cywilnego tym projektem składu jednoosobowego. Chciałabym od państwa usłyszeć, na bazie jakich działań, czy przeprowadzenia konsultacji, czy danych statystycznych, uznaliście państwo, że ta formuła służy obywatelowi?

Ona jest w sprzeczności z założeniami, które przez wiele, wiele lat sprawdziły się i w zasadzie są wyrazem należytego rozpoznania sprawy właśnie w składzie trzyosobowym. Wszyscy doskonale wiemy, że skład trzyosobowy pozwala na określone działania, czyli na dyskusję. We właściwym składzie, a nie, jak to powiedział na posiedzeniu podkomisji jeden z państwa przedstawicieli, że sobie sędziowie dyskutują w gabinecie. To nie jest formuła dyskutowania nad orzeczeniem sądu, a tylko właśnie skład i ta dyskusja, narada po przeprowadzeniu postępowania są taką formułą.

W związku z tym chciałam zapytać, czym państwo się kierujecie, że odstępujecie od zasady, która odkąd pamiętam jest regułą akceptowaną, regułą, która zapewnia... Wobec sprawdzenia w praktyce właśnie takiego składu przy orzekaniu?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Jeśli chodzi też o nawiązanie w pani wypowiedzi, to słowa, które pani podaje w kontekście krytycznym odnośnie do konsultacji między kolegami, to akurat padły z moich ust. Nie miałem akurat na myśli wtedy ani teraz, co potwierdzam, tego, że sędziowie, że tak powiem, poza składem uzgadniają sobie wyroki, bo oczywiście tak nie jest. To jest jednak naturalna kwestia, że omawia się pewne problemy prawne i konsultuje się je.

To samo robimy – przynajmniej z mojego doświadczenia – jeśli są jakieś projektowane pewne rozwiązania legislacyjne. Im szerzej je się uzgodni, przemyśli i z większą liczbą osób skonsultuje, tym więcej wątpliwości można wyeliminować, bo każdy punkt widzenia jest wartością samą w sobie. To jest jedna kwestia. Mam więc raczej na myśli to w kontekście patrzenia na pewne zjawiska, bo często jest tak, że po prostu poważny praktyk, zanim czasami podejmie jakąś decyzję, wcześniej rozważa pewien problem. Nie mówię tu o uzgodnieniu już treści wyroku, tylko raczej o spojrzeniu na pewne problemy prawne.

Natomiast już wracając do rzeczy, dwa czynniki tak naprawdę zdecydowały o podjęciu tych działań. Po pierwsze, mamy tutaj do czynienia z pewnymi problemami, które w jakiś sposób narosły. Nie postrzegamy ich zupełnie jako problemów, natomiast jako raczej pewne skutki uboczne wprowadzenia zasady losowania składów sędziowskich. Kiedyś przed reformami wprowadzonymi w poprzedniej kadencji te składy były często ustalane przez przewodniczącego wydziału czy przez prezesa sądu z palca i tak naprawdę wtedy problem wyznaczania szybkich składów nie istniał. Obecnie te składy jednak przez proces losowania składów w sądach drugiej instancji z uwagi – powiedzmy – na konieczność stosowania się do tych rygorystycznych wymogów, które same w sobie są wartością, bo ten skład jest faktycznie wybierany losowo... To powoduje, że dolosowywanie czy dobieranie składów trójkowych znacząco wydłuża proces orzekania i go komplikuje.

Z drugiej strony, jeśli chodzi o dwa lata doświadczenia ustawy covidowej, kiedy właśnie te składy jednoosobowe funkcjonowały w drugich instancjach, to mamy do czynienia z empirycznym i istotnym przyspieszeniem procesu orzeczniczego w sądach drugiej instancji, gdzie też sami orzecznicy... Patrząc na to z perspektywy swojej, nie widać tutaj istotnego obniżenia poziomu orzecznictwa. Jeśli chodzi też o kwestię konsultacji, to tak jak ostatnio wspominałem, jest to jakby wyraz oczekiwań samego środowiska sędziowskiego i mam tu na myśli znowu nie tylko jakieś indywidualne głosy poszczególnych orzeczników, lecz również bieżącą działalność Ministerstwa Sprawiedliwości.

Chodzi choćby o naradę z prezesami sądów okręgowych i apelacyjnych, jaka odbyła się w początkach maja. Jej konkluzje prowadziły do tego, że konieczna jest zmiana

modelu i przejście do orzekania przez składy odwoławcze w składach jednoosobowych z wyjątkiem jakichś spraw szczególnej wagi, czemu zresztą służą wprowadzane zmiany w art. 367¹, które te potrzeby uwzględniają. Dotyczy to spraw o wyższe kwoty, spraw o prawa niemajątkowe i w tym zakresie generalnie widać ewidentnie, że przyspieszenie postępowania jest. Zwłaszcza że też w niektórych przypadkach, kiedy teraz część sądów decyduje się orzekać jednak w składach trójkowych, widać, że terminy spraw, które będą rozpoznawane w składach trójkowych, tak naprawdę oddalają się o całe miesiące.

Wynika to z konieczności ukonstytuowania się składu oraz z konieczności uzgodnienia terminów między trzema sędziami. Co więcej, na jednej sesji tak naprawdę, zakładając, że można załatwić na przykład dziewięć spraw, to z referatu każdego sędziego są to po trzy sprawy, a nie dziewięć. Sama mechanika tych procesów przemawia za tym, żeby chcąc zapewnić sprawność orzekania w sądach drugiej instancji, zmienić ten model, tak? Już nie będę rozwodził się nad tym, jak bardzo teraz zaburzył się proces orzekania. Występuje drastyczny wzrost. Nigdy nie mieliśmy do czynienia ze zjawiskami o podobnej skali i z taką liczbą spraw frankowych. Zresztą akurat zauważyłem, że dzisiaj chyba TSUE wydał wyrok korzystny dla frankowiczów, więc obawiam się, że za chwilę ruszy lawina do sądów.

Musimy reagować, bo bez tego po prostu sądy apelacyjne się zakorkują. Okręgowe w jakimś stopniu też, na pewno mniejszym, ale apelacyjnym sądom grożą bardzo duże problemy strukturalne, zwłaszcza że tam orzeka niewielka liczba sędziów. W samym Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, z tego, co się orientuję, tych spraw odwoławczych cywilnych rozpatruje raptem 20 sędziów, tak? Liczba spraw natomiast jest kolosalna.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Proszę państwa, czym innym jest dyskusja o problemach prawnych na poziomie ogólnym, czyli nie w konkretnej sprawie, ponieważ takie problemy prawne pojawiają się i chociażby wynikają z kwestii niejasności czy nieprecyzyjności przepisów; czym innym jest jednak dyskusja, narada po przeprowadzeniu rozprawy, gdy sędziowie mają wydać wyrok.

To są dwie zupełnie inne sytuacje, ponieważ w tym ostatnim przypadku oceniamy zarówno stan faktyczny, jak i stan prawny. Mimo tego, że stan prawny jest określonego rodzaju, to i tak ocena tego stanu prawnego i stanu faktycznego w konkretnym przypadku jest rzeczą indywidualną. To po pierwsze. Gdy przeprowadza się to w większym gronie, dyskusja i narada powodują, że wyrażane są różne poglądy i różna ocena, na bazie której buduje się ostateczne rozstrzygnięcie sądu. Po to w instancji odwoławczej skład jest większy aniżeli jednoosobowy. To po pierwsze.

Po drugie, nie możecie państwo przedkładać problemu czasu oczekiwania na sędziów i tłumaczyć potrzebę wprowadzenia składów jednoosobowych, że będzie szybciej. Szybciej nie zawsze oznacza lepiej. To po pierwsze. Po drugie, to rolą ministerstwa jest zapewnienie właściwej liczby etatów i odpowiedniej liczby pracowników, aby sądy mogły funkcjonować prawidłowo, także przy tworzeniu przepisów. Na pewno jednak nie jest drogą zmniejszenie składów, bo w ten sposób sędzia będzie miał w referacie więcej spraw. To nie jest właściwy kierunek nawet zastanawiania się, bo nie można doprowadzić do sytuacji, że zwiększacie państwo niejako liczbę spraw rozpoznanych poprzez zmniejszanie składów. To nie jest argument.

Wreszcie kwestia losowania, którą pan podniósł. To też żaden argument dla uzasadnienia zmniejszenia liczebności składu orzekającego instancji odwoławczej. To usprawnijcie ten system, a nie przesuwajcie problem na stronę sędziów, a w zasadzie nie w stronę sędziów, a na obywatela, bo on konsekwentnie oczekuje na wydanie orzeczenia. Gdybyśmy przeprowadzili dzisiaj sondę na ulicy, czy obywatele wolą jednoosobowy skład, czy skład na przykład trójkowy, to jestem przekonana, że większość obywateli opowiedziałaby się za składem trójkowym.

Państwo nie przeprowadziliście nawet żadnego rozeznania. To jest po prostu wasza czysta słowna interpretacja niepoparta żadnymi dowodami poza statystyką. Statystyka nie może zastępować rozsądku, i dlatego nie można zgodzić się z państwa argumenta-

cja, aby przenosić rozwiązania z czasów covidowych, które są specyficzne i przewidziane na czas wyjątkowy, ponieważ w czasach wyjątkowych stosuje się różne wyjątkowe rozwiązania, które w normalnym stanie rzeczy zastosowania mieć nie powinny.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Pani poseł, oczywiście mam świadomość, że pewna wymiana zdań i dyskusja, jaka się teraz toczy między mną a panią, ma też pewien charakter aksjologiczny. Oczywiście pytanie jest takie, którym wartościom przyznajemy większe znaczenie. To będzie decydowało o obranym modelu. Ja prezentuję pewne stanowisko.

Jeśli chodzi o pytanie ludzi, czy woleliby skład jednoosobowy, czy trójkowy, to jest kwestia plebiscytu. Gdybyśmy spytali uczniów, czy chcą likwidacji matematyki w szkołach, to pewnie większość zagłosowałaby za.

Natomiast już wracając do meritum, jeśli chodzi o sprawy skomplikowane, zawsze istnieje możliwość, żeby referent wystąpił do prezesa sądu o powołanie składu w liczbie trzech sędziów. Tę możliwość wyraźnie przewiduje art. 367¹ § 3 i jestem przekonany, że sędziowie w sprawach skomplikowanych, precedensowych czy zawiłych pod względem faktycznym będą z tego korzystali. Natomiast w taśmowo rozpoznawanych sprawach, na przykład frankowych, gdzie już większość problemów, że tak powiem, została przez praktykę przeprawiona, powoływanie składów trójkowych – każdorazowo przy kilkudziesięciu tysiącach spraw – raczej mija się z celem. Jednocześnie znacząco może przyczynić się to do przedłużenia czasu trwania postępowań.

Ten czas trwania postępowań jest wartością, pani poseł, ponieważ czasami naprawdę, z perspektywy zwłaszcza na przykład biznesu, wyrok wydany po latach, nawet jeśli jest sprawiedliwy, to sprawiedliwość po latach nie jest żadną sprawiedliwością. Czasami lepiej mieć wyrok szybciej i wrzucić pewne rzeczy w koszty, aby móc prowadzić działalność i mieć pewność swojej działalności oraz pewnych perspektyw, a nie latami oczekiwać na rozstrzygnięcie.

Niestety w naszym wymiarze sprawiedliwości, wśród wielu ograniczeń, takie procesy trwają latami. Sprawy frankowe wpłynęły w ciągu ostatniego półtora roku w liczbie 40 tys. natomiast postępowanie nominacyjne trwa co najmniej dwa lata. Jest to więc kwestia reagowania na pewne procesy i zjawiska, które się pojawiają. Z uwagi na pewną strukturę i pewne warunki czy wartości określające funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości są takie, a nie inne, żaden rząd ich po prostu nie przeskoczy. Wobec tego na poziomie procedur czas reagowania jest po prostu najłatwiejszy i najbardziej funkcjonalny.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Prosiłbym, żeby zmierzać do brzegu. Bardzo dziękuję.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Skoro pan twierdzi, że już zostały przesądzone reguły orzeczenia, jeżeli chodzi o sprawy frankowiczów, to przecież one nie trafią do instancji odwoławczej, tylko skończą się w pierwszej instancji, w związku z tym pana argument nie jest żadnym argumentem. To nie to tłumaczenie, bo każda sprawa jest indywidualna i różnie może zakończyć się postępowanie, więc proszę nie argumentować, że sprawy frankowiczów trafią do instancji odwoławczej. W pierwszym zdaniu pan sobie zaprzeczył, twierdząc, że są już ustalone pewne reguły, które wpływają na ostateczne rozstrzygnięcie. Tak, jak powiedziałam, skończą się w pierwszej instancji.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Pani poseł, wie pani doskonale...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Panie dyrektorze, proszę tak nie przerywać pani przewodniczącej, dobrze? Ewentualnie później zabierze pan głos. Proszę.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Po drugie, jeśli chodzi o podany przez pana przykład, czy chcemy matematyki, czy nie, dotyczący kwestii składu orzekającego, to ideowo zupełnie inne zagadnienie. Jeszcze raz powtórzę, że wszyscy chcemy szybkiego i sprawnego wymiaru sprawiedliwości, ale nie tą drogą, którą państwo proponujecie. Tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dyrektor jeszcze chciałby zabrać głos. Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Odnosząc się, jeśli chodzi o próbę redukcji do absurdu mojego wniosku, to naprawdę nie zgadzam się z panią. Siłą rzeczy, gdybym był bankiem, nawet przy świadomości wyroku TSUE, to tylko po to, żeby odroczyć pewną konieczność wypłaty wielu stronom ogromnych kwot, po prostu przewlekałbym to postępowanie.

Z mojego wieloletniego doświadczenia wynika, że często właśnie strony, mając świadomość przegranej sprawy i konieczności zapłaty, podejmują działania, żeby odroczyć konieczność zapłaty. Wnoszą środki zaskarżenia, a zwłaszcza jeżeli wszyscy będą wiedzieli, że rozpoznanie apelacji w sprawie frankowej w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie trwa cztery lata. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

To tylko potwierdza, że to nie jest droga do rozstrzygnięcia. Taką drogą nie doprowadzimy do uzdrowienia wymiaru sprawiedliwości, cokolwiek pan nie powie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję za tę rozmowę. Dobrze.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Chwileczkę. Mogę coś dodać? Dosłownie dodam jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Panie ministrze, proszę bardzo, ale żebyśmy zblizali się do finału.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Muszę powiedzieć, że pani poseł ma wiele racji w tym, o czym mówi. Jesteśmy otwarci w przyszłości na dyskusję w tej sprawie, bo rzeczywiście zmiany powinny iść w kierunku składów wieloosobowych, jak było to do tej pory. Natomiast ze względów organizacyjnych przyjmujemy takie rozwiązanie. Ufam, że jest ono rozwiązaniem tymczasowym.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Muszę się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W wymiarze sprawiedliwości nie ma rozwiązań tymczasowych, bo po drodze można wyrządzić krzywdę wielu osobom. Nie ma rozwiązań tymczasowych. Trzeba pomyśleć o innych rozwiązaniach, ale nie o rozwiązaniach tymczasowych. Nawet w stanach wyjątkowych nie ma rozwiązań tymczasowych, tylko są rozwiązania dostosowane do danego momentu, ale nie są to rozwiązania tymczasowe.

Ja cieszę się, że pan mówi, że mam rację, bo doskonale wiemy – i wszyscy państwo wiecie – że tak powinno być. Instancja odwoławcza jest składem wieloosobowym, nawet dwójkowym, bo to pozwala na wymianę różnych poglądów i na inne spojrzenie na stan faktyczny. O to, proszę państwa, w całej sprawie chodzi. Nie chodzi o stan prawny,

bo w sądzie doskonale wiedzą, jaki on jest. Znają orzecznictwo i znają literaturę. Stan faktyczny może być jednak oceniony w różny sposób.

To tak jak ze świadkami. Oni zapamiętują różne elementy tego samego zdarzenia i widzą je zupełnie inaczej. W związku z tym o to chodzi, żeby móc przedyskutować sprawę nawet w składzie dwójkowym. To powoduje, że jest wymiana poglądów. Taka jest idea instancji odwoławczej. W związku z tym nie rozwiązania tymczasowe, panie ministrze, bo macie pozostawić po sobie dobrze funkcjonujący albo przynajmniej idący w kierunku dobrego funkcjonowania wymiar sprawiedliwości. To oznacza, że trzeba będzie odwracać coś, co zostało zrobione tymczasowo, czyli – mówiąc krótko – niedobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Oczywiście, że nie można dawać znaku równości między tymczasowość a dobrze, ale to już pani...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tymczasowość zawsze niesie ze sobą...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Jest to kwestia oceny po pewnym czasie funkcjonowania pewnej instytucji, tak? Chyba w tym kierunku pan minister zmierzał, żeby ocenić funkcjonowanie i wtedy po rozpoznaniu, jak to będzie funkcjonowało...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie ministrze, ja mam nadzieję, że mamy jeszcze drugie czytanie na posiedzeniu plenarnym. Tak, mamy jeszcze drugie?

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Mamy, mamy.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mam nadzieję, że państwo wycofacie się z tego pomysłu, bo w tym projekcie są zapisy, które można przyjąć.

Na posiedzeniu podkomisji powiedziałam na przykład o sporządzaniu uzasadnień nie z urzędu, a na wniosek – to jest dobre rozwiązanie, bo pisanie uzasadnień to długi proces. W tym czasie sędzia można zrobić mnóstwo innych rzeczy, mnóstwo. Wiem to z własnego doświadczenia, więc uzasadnienie na wniosek tak, ale nie jednoosobowy skład instancji odwoławczej. Jest jeszcze czas, żebyście państwo odstąpili od rozwiązania tymczasowego i poszli w kierunku rozwiązania, które będzie rozwiązaniem zgodnym z prawem, ideą i duchem wymiaru sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. Ja wiem, że u nas niektóre rozwiązania tymczasowe, jak chociażby różne instytucje administracyjne, do dzisiaj funkcjonują, pomimo tego...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

To dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Ale funkcjonują, więc czasami to prowizorium okazuje się jednak trwałą instytucją.

Dobrze, przechodzimy w tej sytuacji... Art. 17 rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do art. 18, zmiany nr 1. Zmianę nr 1 w art. 18 rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 7. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 8. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 10. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 11. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 12. Została rozpatrzona.
Zmiana nr 13. Dziękuję, została rozpatrzona.
Przechodzimy do art. 19.
Zmiana nr 1.

Posel Barbara Dolniak (KO):
Ja chciałam zapytać.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):
Proszę bardzo.

Posel Barbara Dolniak (KO):
Mówimy o art. 7. Ma nastąpić jeszcze przepadek przedsiębiorstwa albo jego równowartości. Dodaje się wyrazy „przepadek pojazdu mechanicznego albo równowartości pojazdu”. Jaki jest cel takiego dopisania?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):
Proszę bardzo, pan prokurator.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:
Jest to wynikiem wprowadzenia do karnego prawa materialnego nowego środka karnego, a mianowicie przypadku pojazdu mechanicznego, czasem zastępowanego inną postacią tego środka w postaci przypadku równowartości pojazdu, co nastąpiło mocą ustawy z 7 lipca 2022 r.

Dlaczego jest potrzeba, żeby to teraz doprecyzować? Jest dlatego, że pomiędzy ustawą, w której była zmiana ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, oraz nowelizacją Kodeksu karnego, o której wspomniałem, zachodziła relacja równoległości procedowania, która powodowała, że w momencie, gdy Kodeks karny był uchwalony przez Sejm, ale nie było jeszcze rozpoznane stanowisko Senatu, to Sejm przyjmował z kolei 5 sierpnia 2022 r. właśnie nowelizację Kodeksu karnego wykonawczego, która obejmowała ustawę o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Teraz jest prosta zasada, że nie można nigdy w uchwalanej ustawie dostosowywać brzmienia przepisów do równoległe procedowanych projektów ustaw, bo nigdy nie wiemy, czy one ostatecznie staną się prawem. Dużo zależy jeszcze od Senatu i od prezydenta.

Innymi słowy, nie było możliwe dostosowanie brzmienia tych przepisów w momencie wydawania obu tych ustaw, ponieważ gdy każda z nich była uchwalana, to druga z nich nie była jeszcze obowiązującym prawem. Teraz trzeba to po prostu uspoźnić i usunąć niespójności. Jest to więc tylko dostosowanie do stanu prawnego wynikłego z dużej nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r.

Posel Barbara Dolniak (KO):
Czy to sformułowanie „przepadek pojazdu mechanicznego albo równowartości pojazdu” nie mieści się w „przepadek przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego”?

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:
Już wyjaśniam. Pani poseł, nie mieści się. Gdyby się mieściło, to nie należałoby w ogóle wprowadzać przypadku pojazdu mechanicznego.

Jeśli chodzi o przepadek przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego, to chodzi o przedmioty...

Posel Barbara Dolniak (KO):
Nie, nie. Ja nie pytam o przedmioty pochodzące z czynu zabronionego, tylko o przedmioty, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafranski:
Przez takie przedmioty rozumiem się na przykład łom, który włamywacz zabiera ze sobą na włamanie albo na przykład broń palną, która została użyta przy rabunku, natomiast pojazd mechaniczny...

Ukonstytuowanie znamion przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, które są popełniane przez nietrzeźwych bądź odurzonych sprawców nie pozwala trak-

tować pojazdu jako przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa. Przestępstwo polega na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości, ale prowadzenie pojazdu w stanie trzeźwości nie oznacza, że pojazd jest przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa, bo byłby on wtedy takim przedmiotem, gdyby ten pojazd został wykorzystany do oddziaływania na jakiś aspekt obiektywny rzeczywistości, przedmiotowy, tak jak łom powoduje zerwanie kłódki, a ten pojazd jest używany po prostu zgodnie z jego przeznaczeniem. A na czym polega popełnienie przestępstwa? Na złamaniu zasady, że nie wolno prowadzić pojazdu po spożyciu alkoholu, w stanie nietrzeźwości lub odurzenia.

Innymi słowy, ta kwestia była analizowana, bo przyznam, że były swego czasu próby – kilka, kilkanaście lat temu. Nawet niektórzy prokuratorzy podejmowali śmiało próby występowania właśnie o przepadek pojazdu mechanicznego prowadzonego przez nietrzeźwego sprawcę. Dotarło to także do Sądu Najwyższego, natomiast niestety ostatecznie sądy, w szczególności orzecznictwo, nie podzieliły tego poglądu, że można traktować pojazd mechaniczny, prowadzony przez nietrzeźwego sprawcę, jako przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. Przyjmowano taką kwalifikację, jeżeli pojazd służył na przykład do przemytu, czyli gdy w jego przestrzeni zostały ukryte rzeczy, które miały być wywiezione lub wwieziona wbrew przepisom celnym.

Mówiąc inaczej, konieczność przełamania tej niemożności traktowania pojazdu mechanicznego jako podlegającego przypadkowi na bazie dotychczasowych przepisów spowodowała, że w dużej nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzono dedykowany temu problemowi nowy środek karny, szczególnie postać przypadku.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zatem zmiana nr 1 w art. 19 została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 5. Dziękuję, została rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Dziękuję, została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 20.

Zmiana nr 1. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, mamy pytanie do zmiany nr 1 do lit h. Ta zmiana przewiduje zmianę całości pkt 109 nowelizacji Kodeksu karnego, natomiast istota zmiany zawartej w lit h sprowadza się jedynie do dodania § 6. Stąd mamy pytanie do wnioskodawcy o zgodę na taki zabieg legislacyjny, żeby zmienić polecenie nowelizacyjne w lit h w ten sposób, aby brzmiało ono „w pkt 109 w art. 305 dodaje się § 6”. Chodzi o to, by zamieścić w lit h wyłączenie § 6 w brzmieniu ze sprawozdania.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czy jest akcept ze strony ministerstwa? Proszę bardzo, pan dyrektor.

Naczelnik wydziału Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Jakub Kalbarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tylko pan naczelnik, tak dla precyzji. Departament Legislacyjny Prawa Karnego, Jakub Kalbarczyk.

Już podczas posiedzenia podkomisji była zgoda, abyśmy tylko umieścili § 6, tak że jest zgoda ze zgody Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Zawsze lepiej dokonać aprecjacji niż deprecjacji. Zatem mamy w tej sytuacji jasną i klarowną sprawę. Jest zgoda. Czy ewentualnie jeszcze do zmiany nr 1 są jakieś uwagi?

Legislator Magdalena Klorek:

Ze strony Biura Legislacyjnego nie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Ja w tej sytuacji dziękuję. Zmiana nr 1 została rozpatrzona.
Przechodzimy do zmiany nr 2. Dziękuję, zmiana nr 2 została rozpatrzona.
Przechodzimy do zmiany nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.
Przechodzimy do zmiany nr 4, str. 58, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nawet kartek nie zdążę przewrócić.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Nie wiem, czy to jako docenienie sprawności. Tak, str. 58, zmiana nr 4.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Pan nawet nie jest w stanie przejrzeć, co tam jest napisane.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Ja jestem po kursie szybkiego pisania, więc jestem w stanie.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja nie jestem.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Jest wola zadania pytania? Pytam, bo dostrzegłem jakąś taką...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja dopiero do art. 21.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Aha, dobrze. W tej sytuacji zmiana nr 4 została rozpatrzona.
Przechodzimy do art. 21. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W tym rozwiązaniu proponujecie państwo, żeby sprawy, które nie zostały zakończone, zostały zakończone w składzie jednoosobowym.

Teraz proszę sobie wyobrazić sytuację: najpierw cały ten proces losowania, o którym pan mówił, że bardzo długo trwa i że trzeba dołoso wywać; potem sędziowie musieli zapoznać się z tym materiałem i gdzieś toczą dyskusję, toczy się postępowanie. Jaki jest sens, żeby to wszystko wyrzucić do kosza i żeby sędziowie w składzie trzyosobowym tego postępowania nie zakończyli? Nie bardzo znajduje uzasadnienie, poza tym, który państwo wygłaszacie, że to przyspieszy postępowanie, co mnie oczywiście zupełnie nie przekonuje i nie przekonuje nikogo. Czy jednak te sprawy nie powinny zostać dokończone?

Skoro ten proces był już rozpoczęty i praktycznie mamy wydanie wyroku, to skład się zmieni. Proszę mi wytłumaczyć, jaki jest sens i w zasadzie zmarnowanie pracy sędziów, którzy w tym składzie uczestniczyli? Gdybym ja była częścią takiego składu, to chciałabym być w końcowym orzeczeniu, uczestniczyć w jego wydaniu, aby mieć wpływ na treść orzeczenia, skoro przez rok czy więcej uczestniczyłam w postępowaniu. Strony natomiast nabrały wiedzy co do takiego właśnie składu i funkcjonowały w przekonaniu, że jego orzeczenie wyda sąd w składzie trzyosobowym.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Wysoka Komisjo, szanowna pani poseł, z przyjemnością odpowiem na to pytanie.

W wielu wypadkach, prawdopodobnie w większości, jest tak, że sąd odwoławczy rozpoznając sprawę, potrzebuje tak naprawdę do rozpoznania apelacji jednego terminu. Oczywiście są rzadkie sytuacje, kiedy też w szerszym zakresie jest przeprowadzane postępowanie, również dowodowe.

Natomiast zakładając, że na chwilę obecną mamy wylosowane składy trójkowe i z uwagi na problemy związane z dostępnością sal, obciążeniem sędziów itd., mamy terminy wyznaczane na za kilka miesięcy, a żaden z tych sędziów... Zakładam, że mając bieżącą pracę, to zapoznają się oni ze sprawami jakiś czas przed terminem, a nie cztery

miesiące przed, bo w międzyczasie zapomnieliby... Zmiana składów i przyjęcie zasady, że wyznaczony sprawozdawca będzie sprawę rozpoznawał, dają możliwość ponownego wyznaczenia terminów i znacznego skrócenia tych terminów, po to żeby opierając się na zasadzie, że następuje już w trakcie trwania postępowania zmiana na skład jedynkowy... Przyjęcie i oparcie tego przepisu intertemporalnego zasadzie aktualności odpowiada też ogólnym zasadom nowelizacji ustaw procesowych, gdzie właśnie ta zasada aktualności jest zasadą mającą prymat, chyba że zmiany skutkowałyby retroaktywnością nowej regulacji. W takim przypadku lepszym rozwiązaniem jest zasada kontynuacji. Taki też wyłom w kierunku zasady kontynuacji przyjęto, jeśli doszło już do zamknięcia rozprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak słucham pana wypowiedzi i myślę się, że pan minister musiał dostać z budżetu dodatkowe i to potężne pieniądze. Dlaczego?

Dlatego że skoro ma to przyspieszyć postępowanie, to gdzie ci sędziowie będą orzekać? Już teraz słyszymy, że w większości sądów jest problem z salami. Sędziowie mają wybrane dni tygodnia, w których orzekają, bo inaczej nie będą mieli sali, aby orzekać. Skoro państwo chcecie zrobić ze składu trzyosobowego skład jednoosobowy, to niejako osobowo będą trzy sądy. Gdzie ci sędziowie będą orzekać? Na korytarzu? W toalecie? Przepraszam za ten kolokwializm, ale proszę państwa, trochę rozsądku w tym wszystkim.

Mówicie o tym, że to przyspieszy, idzie w świat taka informacja. Tylko to wcale nie przyspieszy, bo sądy nie mają takiej powierzchni, aby mogło odbywać się kilkadziesiąt spraw więcej, bo nie będzie gdzie ich rozpoznać. To nie jest droga. Takie rozwiązania trzeba wprowadzić systemowo. Nie da się orzekać – nie wiem – na korytarzu lub innym miejscu, proszę sobie wymyślić, już nie będę przytaczać.

Panie ministrze, rozumiem więc, że za tym przyspieszeniem idzie albo wynajmowanie budynków, czyli pieniądze, albo budowanie budynków, czyli też pieniądze. Macie więc państwo zapas, który gwarantuje błyskawiczne budowanie czy też błyskawiczne wynajmowanie. To pokazuje trochę, jak nieprzemysłane i niedopracowane jest to rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor Klonowski, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Dziękuję za dopuszczenie do głosu.

Ostatnia uwaga. Naprawdę mam taką prośbę, bo zdaję sobie sprawę, że wszyscy chcemy dyskutować merytorycznie, przynajmniej z naszej strony jest taka wola, więc przed sprowadzeniem pewnych wypowiedzi do absurdu – w tym przypadku moich – naprawdę polecam czasami lekturę kodeksu. Art. 374 przewiduje, że sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeśli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Przewidziane są też od tego wyjątki. Oznacza to, że sale rozpraw wcale nie są potrzebne do orzekania w sądzie drugiej instancji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Muszę się odezwać, panie przewodniczący.

Ten argument jest w ogóle nie do akceptacji. Ja doskonale wiem, że mogą być wydane rozstrzygnięcia, wcale nie kierując ich na rozprawę, proszę pana. Niemniej jednak to nie zmienia postaci rzeczy, że dyskutujemy o składach, które mają być zmniejszone i gdzieś muszą orzekać. Proszę o tym pamiętać.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zatem zmiana zawarta w art. 21 została rozpatrzona.

Art. 22. Dziękuję, został rozpatrzony.

Art. 23. Dziękuję, został rozpatrzony.
Art. 24. Dziękuję, został rozpatrzony.
Art. 25. Dziękuję, został rozpatrzony.
Art. 26. Proszę bardzo, pani mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, prosimy o rozważenie zastąpienia wyrazów „z zastrzeżeniem” występujących pod koniec ust. 1 wyrazami, w zależności od intencji, „z uwzględnieniem” lub „z wyjątkiem”.

Wskazujemy, że Dobre praktyki legislacyjne proszą o nieużywanie wyrazów „z zastrzeżeniem” jako wyrazów niejednoznacznych. W związku z tym prosimy Komisję o podpowiedź i możliwość dokonania takiej zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, prosiłbym o stanowisko strony rządowej, o informację, czy jest akcept. Traktujemy tę ewentualną zmianę jako legislacyjno-redakcyjną, na które państwo macie upoważnienie? Jeżeli będzie zgoda ze strony ministerstwa i prokuratury, to nie widzę żadnych przeciwwskazań. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Nie ma najmniejszego problemu.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. Który z wyrazów, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Zamiast „z zastrzeżeniem ust. 2” to może „z uwzględnieniem ust. 2”?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

„Z uwzględnieniem”, dobrze. Bardzo dziękuję. Zatem zmiana uwidoczniła w art. 26 została rozpatrzona.

Art. 27. Dziękuję, został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 28.

Zmiana nr 1.

Legislator Magdalena Klorek:

Tutaj, panie przewodniczący, jest jeszcze poprawka podpisana przez pana posła.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, tak, ale jest ona dopiero przy zmianie nr 4, stąd sobie spokojnie zmierzam w jej kierunku. Chyba że jest potrzeba zgłoszenia jej wcześniej.

Legislator Magdalena Klorek:

Nie, nie. Ze strony Biura Legislacyjnego jest tylko uwaga do pkt 2. Proponujemy zastąpić wyraz „a także” wyrazem „oraz”, który ogólnie rzecz biorąc, jest stosowany w przepisach.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czy jest akceptacja ze strony ministerstwa? Jest? Dobrze. Jest akceptacja.

Zmiana nr 1 została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Dziękuję, została rozpatrzona.

Teraz pozwolę sobie w moim imieniu, ale również pana posła Lorka, zaproponować dodanie pkt 4 w brzmieniu: „art. 9, który wchodzi w życie z dniem 1 października 2029 r.”. Jest ona pisemnie przedstawiona. Wobec powyższego z uwagi na zgłoszoną poprawkę musimy ją przegłosować.

Proszę o uruchomienie maszyny głosującej.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ta poprawka jest dostosowująca, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak. Uruchamiam głosowanie.

Zatem kto jest za poprawką zgłoszoną przeze mnie, a której sprawcą jest pan poseł Grzegorz Lorek? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję, proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Z udziałem oczywiście, czego nie można pominąć, Biura Legislacyjnego. Dziękuję za podpowiedź i sygnalizację.

Głosowało 11 posłów. Za – 8, nikt nie był przeciw, wstrzymało się – 3. Poprawka uzyskała akceptację Komisji.

Wobec powyższego pozostało nam już ostatnie głosowanie, czyli głosowanie nad całością projektu wraz z poprawkami. Możemy aktywować głosowanie? Super, dziękuję. Zatem otwieram głosowanie.

Kto jest za przyjęciem całości projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, zamykam głosowanie.

Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 13 posłów. Za – 7, przeciw – 6, nikt się nie wstrzymał. Zatem jest pełna akceptacja Komisji co do całości projektu ustawy.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Dotychczas tę funkcję pełnił pan poseł Grzegorz Lorek. Pan poseł Grzegorz Lorek wyraził wolę kontynuacji swojego zadania zarówno do mnie, jak i do pani sekretarz. Jeżeli nie ma głosu przeciwnego, to wybraliśmy pana posła Lorka.

Bardzo serdecznie dziękuję za udział i za współpracę. Życzę dobrego popołudnia. Dziękuję.